

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. ze granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% sroganicznie o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80167.

Joachim Górski
Inżynier Filister Korporacji „Welecia”
Po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 17-go lutego 1927 roku opatrzony Sw. Sakramentami.
Eksportacja ze szpitala kolejowego odbyła się 18-go lutego r. b. o godz. 5 pp. do Ostrzej Bramy, nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się o godz. 9-tej rano dnia 19-go b. m. Odprowadzenie zwłok tegoż dnia o godz. 3 m 30, po poł. na cmentarz po-Bernardyński.
O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w głębokim smutku
Rodzina.

JOACHIM GÓRSKI
INŻYNIER CHEMIK
FILISTER KORPORACJI WELECII
zmarł dn. 17 Lutego 1927 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 19 b. m. o godz. 9 rano w kościele Sw. Teresy (Ostrobramskim).
Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Bernardyński odbędzie się tegoż dnia o godz. 3 1/2 po południu
O czym zawiadamiają
FILISTRZY WELECII

DZIŚ DNIA 19 LUTEGO r. b.
odbędzie się w sali **T-wa „Sokół”** ul. Wileńska Nr. 10.
„Sobótka Karnawałowa”
z orkiestrą
Początek o g. 8-jej w. Wstęp wyłącznie za rekomendacją członków

ZGUBIONY
dnia 16 b. m. o godz. 8 wieczór w lokalu Głównego telegrafu portfel z dokumentami, 1 praszką uszczelnioną zawierającą o odniesienie za nagrodę 100 zł. pod adresem: Ofiaru 2 m. 15, Aleksander Oertel.

Targowisko życia
Płesń miłośni.
Wkrótce w kinie „POLONIA”

Jan Bułhak
artyści - fotograf Jagiellońska 8
zawiadamia, że N jego telefonu jest 988

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Pogłoski o reorganizacji sądownictwa.
W kołach politycznych opowiadają, jakoby w sferach kierowniczych rozpatrywano ewentualność przeprowadzenia reorganizacji sądownictwa.

Według pragmatyki sędziowskiej przeniesienie sędziów bez jego woli jest niemożliwe. Może być dokonane jedynie podczas reorganizacji. Reorganizacja sądownictwa została dokonana w roku 1924, wskutek czego, w chwili obecnej niema żadnych podstaw prawnych do przystąpienia do jakichkolwiek zmian personalnych w dziedzinie sądownictwa. Można by je uzyskać jedynie przy przeprowadzeniu nowej organizacji. Stąd też zmagają się obecnie w Min. Sprawiedliwości różne wpływy napierające w kierunku przeprowadzenia reorganizacji i dzięki niej uzyskania swobody ruchów przy obsadzeniu sądów. Zwolennicy wszelkiej reorganizacji natrafiają na wielkie trudności, tak, iż do realizacji ich zamierzeń jest jeszcze dość daleko. Wszelako w kołach sędziowskich wiadomo o takich zamiarach i to wywołuje silne zaniepokojenie, a co za tem idzie, przetrzymywanie się na inne dziedziny życia. Przypominamy, że przy ostatniej dyskusji budżetowej stronictwa lewicowe bardzo ostro atakowały sądownictwo i domagały się oczyszczenia sądów.

Posel niemiecki u premiera.
Wczoraj wieczorem na prośbę posła niemieckiego Rauschera, prezes Rady Ministrów przyjął go w Belwederze. Jak slychać p. Rauscher nosi się z zamiarem wszczęcia przerwanych rokowań i przyczem wynikiem prawdopodobnie kwestja praw osób fizycznych, Rząd Polski jak wiadomo wszelkie tego rodzaju propozycje uchyła, dając jednocześnie wyraz gotowości podjęcia w każdej chwili rokowań nad całokształtem życia gospodarczego, o ile rząd niemiecki wystąpi z odpowiednią propozycją.

Konjunktura na rynku węglowym.
Na rynku węgla panuje w dalszym ciągu wybitnie słaba tendencja. W obrotach wewnętrznych podaż przewyższa znacznie popyt, cyfry eksportowe spadły również gwałtownie. Niektóre mniejsze kopalnie dąbrowieckie i górnośląskie pracują obecnie tylko przez 4 dni w tygodniu. Trwające od szeregu dni pertraktacje między zarządami poszczególnych kopalni w sprawie ustalenia kontyngentu na najbliższe miesiące nie dały dotychczas rezultatów. W ostatnich dniach przerwano eksport do Rosji. Odbiło się to, rzecz oczywista, na kształtowaniu się cen.

Ustawa emigracyjna.
W tych dniach zostały wykończone prace w sprawie ustawy emigracyjnej. Ministerstwa uzgodniły swój pogląd i ustawa przechodzi na radę prawniczą

Zjazd Polaków zakordonowych.
Zjazd Polaków zakordonowych, który miał się odbyć w początku maja b. r. i skupić przedstawicieli wszystkich środowisk, gdzie Polacy żyją, jako mniejszości narodowe, ma być odłożony do sierpnia.

Wygrane loterii państwowej.

3000 zł.	— 29187, 33340, 56059;
2000 zł.	— 45325, 55462;
1000 zł.	— 1659, 18059, 22997, 30878, 33150, 42599, 46043, 47820, 49985, 50880, 58032, 58302, 62956, 63563, 67982, 70073, 72846, 79844;
600 zł.	— 6218, 8305, 12317, 14057, 15317, 36105, 36907, 40126, 43642, 46820, 56908, 59452, 59558, 62489, 63096, 64465, 65046, 65121;
500 zł.	— 883, 1808, 8120, 11998, 15206, 19919, 21634, 32014, 32484, 35095, 49989, 51558, 53529, 55729, 56378, 57045, 64222, 71254, 75775, 78540.

Prezydent Rzeczypospolitej w Poznaniu.
POZNAN, 18.II. Pat. Dzisiaj w drugim dniu pobytu swego w Poznaniu, Pan Prezydent udał się o godz. 9 min. 30 na zwiedzenie fabryki aeroplanów „Samolot” w Ławicy pod Poznaniem.
Następnie Pan Prezydent udał się do stacjonowanego w Ławicy 3 pułku lotniczego, gdzie zwiedził koszary i hangary tegoż pułku. O godz. 12-tej Pan Prezydent powrócił na zamek, udzielając dalszych audjencyj. O godz. 1-jej Pan Prezydent wraz z ministrami oraz członkami domu cywilnego i wojskowego był podejmowany w apartamentach województwa śląskiego, wydanem na jego cześć przez p. wojewodę Bnińskiego.

POZNAN, 18.II. Pat. Po krótkim odpoczynku na Zamku udał się Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ministrów Niezabytowskiego i Romockiego na zwiedzenie fabryki Cegielskiego. Pan Prezydent zwiedził wszystkie oddziały fabryki poczynając od wytwórni szyn, a skończywszy na warsztatach budujących już wagony.
O godz. 19-tej min. 30 odbył się na Zamku obiad wydany przez Pana Prezydenta. W obiedzie wzięli udział oprócz otoczenia Prezydenta i obu ministrów oraz ks. prymasa Hłonda, wojewody poznańskiego Rogalskiego, prezydenta miasta Ratajskiego, również i przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz miejscowego społeczeństwa.

Minister Zaleski o zerwaniu rokowań polsko-niemieckich.
WARSZAWA, 18-II. (Pat.) Pan minister spraw zagranicznych Zaleski udzielił dziś prasie następujących wyjaśnień:
Okoliczności w jakich doszło do przerwania rokowań gospodarczych polsko-niemieckich prowadzonych od dwóch lat w Berlinie, są, są Panom dostatecznie znane.
Dlatego też nie potrzebując zagłębiać się w szczegóły dyskusji, pragnę tylko w kilku słowach wskazać na zasadnicze punkty i przedstawić Panom moją ocenę sytuacji.

Nasze chęć bynajmniej szukać przyczyn i pobudek dla których obecny rząd niemiecki zdecydował się na przerwanie rokowań wysuwając jako motyw nieprzeżyczenia przez władze polskie pozwolenia na pobyt na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej 4 funkcjonariuszom kolejki śląsko-dąbrowskiej. Co do samego postępowania w tym wypadku władz polskich niezbicie udowodniłszy, iż było ono z punktu widzenia prawnego najzupełniej uzasadnione.
Stwierdzić należy, iż decyzja rządu Rzeszy zaskoczyła najzupełniej zarówno naszą delegację w Berlinie, jak i sam rząd polski. Decyzja ta znalazła swój wyraz w liście pełnomocnika niemieckiego p. Lewalda do d-ra Pradzińskiego pełnomocnika rządu polskiego, w którym zostało skonstatowane, iż strona niemiecka uważa za wskazane czasowe zawieszenie rokowań prowadzonych w Berlinie. Nie chęć się rozwodzić nad różnicą jaka istnieje między zawieszeniem, przerwaniem i zerwaniem rokowań. Chodzi w danym wypadku więcej o rzecz samą niż o grę słów. Z faktu zawieszenia rokowań bez określonego terminu rząd polski nie mógł oczywiście wyciągnąć innego wniosku niż odwołanie swej delegacji z Berlina.
Było to niezem innym jak oczywistą konsekwencją wynikającą z zajętego przez rząd Rzeszy stanowiska.

Zawieszając rokowania rząd niemiecki wysunął równocześnie postulat, by przed ich ponownym wznowieniem ustalone zostały w drodze dyplomatycznej między obu państwami zasady, któreby je zobowiązywać miały w kwestji wydaleń.
Rozważając sprawę z punktu widzenia merytorycznego wyjaśnić trzeba, iż kwestje wydaleń ogólnie uznawane są jako należące do ustawodawstwa wewnętrznego danego państwa. Ustawodawstwo polskie w tej materji ściśle określa uprawnienia wszystkich cudzoziemców przebywających na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej a ustawa o cudzoziemcach zawiera wyliczenie wypadków w jakich wydalecie obcokrajowców nastąpić może. W toku rokowań w sprawie uprawnień osób fizycznych i prawnych przyjęta została zasada, iż obie strony komunikują sobie wzajemnie rozporządzenia obowiązujące w ich państwach, dotyczące cudzoziemców, co służy jako podstawa do opracowania odnośnych klauzul traktatowych.

Nasze ustawodawstwo okazało się w porównaniu z niemieckim bardziej liberalne w tej dziedzinie i nie może być narazone na zarzut, iż odbiega w jakimkolwiek punkcie od norm zachodnio-europejskich. Z powyższych względów, oraz z uwagi na suwerenne prawo i jego bezpieczeństwo, związane się układem między państwami w tej dziedzinie dającym przytem pole do stałych sporów międzynarodowych, uznane być musi jako niedoświadczony i niewłaściwy. Zresztą Polska nie posiada ani jednego precedensu podobnego traktatu z któremkolwiek z państw związanych z nią układem handlowym.
Nie godząc się na propozycje traktatowego zatwierdzenia kwestji wydaleń, rząd polski dał równocześnie wyraz swej gotowości podjęcia w każdej chwili dalszych pertraktacji nad całokształtem zagadnienia gospodarczego.

Nie jestem w stanie przewidzieć dzisiaj jaki dalszy obrót przybiorą powyższe sprawy chociażby dla tej prostej przyczyny, iż przerwa w rokowaniach została nie przez nas spowodowana i że dlatego oczekiwania musimy propozycji ze strony niemieckiej. Stanowisko rządu polskiego jest, jak Panowie z powyższego widzą, całkiem rzeczowe, pozbawione wszelkich elementów ubocznych nie mających nic wspólnego z uregulowaniem samych kwestji gospodarczych.
Wytężoną dla nas jest chęć polepszenia stosunków polsko-niemieckich, do czego w naszym mniemaniu prowadzić może w pierwszym rzędzie porozumienie z gospodarzem. Jeśli w tej dziedzinie postać obecnie kryzys, nie należy go uogólniać przenosząc go na całokształt stosunków polsko-niemieckich. Rząd polski z przerwania rokowań handlowych nie wyciąga konsekwencji ani politycznych ani gospodarczych i po precyzowaniu swego stanowiska odnośnie do tego zagadnienia oczekiwania będzie z całym spokojem dalszego rozwoju tego problemu.

Stanowisko Polski wobec rozszczeń niemieckich.
WARSZAWA, 18.II. Posel niemiecki w Warszawie p. Rauscher rozpoczął interwencje w sprawie nawiązania pertraktacji polsko-niemieckich wyłącznie co do osie-

przez rząd niemiecki w dn. 12 bm. przerwaniem rokowań gospodarczych polsko-niemieckich, wystąpił rząd Rzeszy 14 bm. wobec rządu polskiego w drodze dyplomatycznej z sugestją bezwzględnego podjęcia rokowań w celu ustalenia między obu państwami zasad, któreby je we wzajemnym stosunku zobowiązywać miały w kwestji wydaleń.
W odpowiedzi rząd Polski z zalem widział się zmuszony stwierdzić, że z zasadniczych względów nie jest w możności przystąpić do tego rodzaju rokowań. Rzeczypospolita Polska, której ustawodawstwo wewnętrzne reguluje ściśle uprawnienia wszystkich cudzoziemców, przebywających na jej terytorjum, w sposób liberalniejszy zresztą niż to czyni ustawodawstwo wewnętrzne w Niemczech,

nie posiada z żadnym państwem umowy, które aby w kwestji wydaleń stwarzała zobowiązania o charakterze międzynarodowym. Poza to rząd Polski uważa mści za niewłaściwe, by po dwuletnich z górą rokowaniach o traktat handlowy, mających między innymi na celu ucrnowienie uprawnień obywateli jednej strony na terytorjum drugiej jednostronnie wysunięto jako warunek wznowienia przerwanych rokowań gospodarczych pewne, związane z temi uprawnieniami zagadnienia.
Równocześnie rząd Polski stwierdził, że nadal gotów jest rozpatrywać z rządem niemieckim zagadnienia wjazdu, pobytu i osiedlenia w ramach traktatu handlowego, będące składową w każdej chwili wznowić ogólne rokowania gospodarcze.

Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych w komisji senackiej.
WARSZAWA, 18.II. (Pat.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła na południowym posiedzeniu do omawiania budżetu M-stwa Spraw Wojskowych.

Marzałek Trąmpczyński podnosił z ubolewaniem, że minister spraw wojskowych w lecie ub. roku wystąpił z oświadczeniem, jakoby Senat nie miał prawa do wywierania żadnego wpływu na tok spraw tego ministerstwa. Oświadczenie to nie zgadza się z Konstytucją, która daje Senatowi prawo głosu przy budżecie i prawo interwencji także w zakresie spraw wojskowych. Marzałek podniósł następnie sprawę usuwania z wojska szeregu wybitnych fachowców, dla których nie może wprost znaleźć innego umotywowania jak animozje polityczne. Wprawdzie m. Sciądkowski broził w komisji senackiej prawa rządu do swobodnego usuwania urzędników, jednak szczególnie w M-stwie Spraw Wojskowych, które najdalej powinno stać od polityki, względnie takie nie są dopuszczalne.
Sen. Zdanowski (Z. L.-N.) wyraził oburzenie, że pismo popierane moralnie przez sfery urzęd-

nic posiada z żadnym państwem umowy, które aby w kwestji wydaleń stwarzała zobowiązania o charakterze międzynarodowym. Poza to rząd Polski uważa mści za niewłaściwe, by po dwuletnich z górą rokowaniach o traktat handlowy, mających między innymi na celu ucrnowienie uprawnień obywateli jednej strony na terytorjum drugiej jednostronnie wysunięto jako warunek wznowienia przerwanych rokowań gospodarczych pewne, związane z temi uprawnieniami zagadnienia.
Równocześnie rząd Polski stwierdził, że nadal gotów jest rozpatrywać z rządem niemieckim zagadnienia wjazdu, pobytu i osiedlenia w ramach traktatu handlowego, będące składową w każdej chwili wznowić ogólne rokowania gospodarcze.

Komisja spraw zagranicznych Reichstagu o zerwaniu rokowań polsko-niemieckich.
BERLIN, 18.II. (Tel. wł.) Pół-oficjalny organ Wilhelmstrasse Tägliche Rundschau zaznacza, iż mimo poufnego charakteru wczorajszych obrad komisji spraw zagranicznych, poświęconych sprawie przerwania polsko-niemieckich rokowań handlowych, o wyniku tych obrad stwierdzić należy co następuje: Przedstawiciele wszystkich partij zgódnie wyrazili życzenie, aby zarówno w toku negocjacyj dyplomatycznych jak i na wypadek ewentualnego wzno-

wienia rokowań handlowych wzajemne zabezpieczenie stanowiska prawnego obywateli obu państw traktowane było jako nieodłączna część składowa traktatu handlowego.
„Germania” w dyskretnej formie podkreśla, że przedstawiciele partij środka krytykowali w pewnych granicach postępowanie rządu. Dziennik wyciąga stąd wnioszek, że rząd Rzeszy do tej pory nie ustalił jeszcze jakiej taktyki ma się w przyszłości trzymać.

Wypadki w Chinach.
HANKOU, 18.II. (Pat.) Tutejsza pół-oficjalna agencja prasowa ogłasza zaprzeczenie wiadomości o zerwaniu rokowań między O'Malleyem a ministrem spraw zagranicznych rządu kantonjskiego Czenem. Komunikat agencji zaznacza dalej, iż Czen gotów jest obecnie podpisać układ w sprawie kon-

cesji angielskiej w Hankou. Rząd nacjonalistyczny uważa, że ostatnie oświadczenie Chamberlaina stwarza podstawę do kontynuowania rokowań.
HONG-KONG, 18.II. (Pat.) Nowy bataljon angielski odjechał stąd dziś do Szanghaju.

Zaburzenia uliczne w Stonimie.
Tłum natarł na policję. Są ranni. Aresztowano kilka osób.
(Tel. od własnego korespondenta.)

Dnia 17 b. m. w południe na rynku w Stonimie kilka podejrzanych osobistości zaczęło wygłaszać w kilku punktach podburzające mowy agitacyjne wśród przybyłych na dzień targowy włocian. Tłum zagrzany podburzającymi mowami ruszył zwartą gromadą na przybyłą policję. Niesiono czerwone płachty i transparenty a wśród tłumu slychać było okrzyki: „Precz z rządem faszystowskim”, „Niech żyje Sowiecka Białoruś”, „Oddajcie nam posłów”!
Po uprzednim wezwaniu do rozejścia się policja uciekla się do białej broni. Tłum pierchnął. Pozostali tylko prowadzący rzucając w policję gradami błota i kamieniami. Jeden z prowadzących, który rzucił się na policję, został ranny bagnetem.
Głównych sprawców aresztowano. Tak mała ilość ofiar da się wytłomaczyć niezwykle wprost taktem i cierpliwością policji.

Związek Lud.-Narodowy.
KOMUNIKAT.
Sekretarjat wileński Związku Ludowo-Narodowego niniejszem podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 20 lutego r. b. w lokalu Sokola, ul. Wileńska 10, o

godz. 12 m. 30 odbędzie się ogólne zebranie Związku Ludowo-Narodowego, na którym poseł p. Zwieryński przemawiać będzie na temat: „Ustawa budżetowa oraz projekty ustaw samorządowych”.

Aktualne zagadnienia.

Warszawa, 18 lutego

Powiedzimy szczerze, iż bodaj po raz pierwszy będziemy mieli normalny rok budżetowy i że rząd będzie mógł gospodarować w ramach ściśle określonych. Co prawda, w roku minionym mieliśmy wszelkie szanse, iż pod względem gospodarczym przeżyjemy go normalnie, — ale zwyciężyły te nadzieje wypadki majowe.

Nie można nie podnieść przy tej sposobności wielkiej zasługi Sejmu Przedstawicieli rządu — znalazł dla niego tylko same słowa potępienia i zarzutów, iż góruje jeszcze wśród stronnictw interes partyjny nad państwowym. P. wicepremier, formułując taki zarzut, miał chyba na myśli stronnictwa popierające rząd, gdyż nikt inny, tylko one zgłosiły wnioski, wydające budżet i wskutek nich równowaga została zachwiana, co następnie komisja budżetowa przy całkowitej bierności rządu musiała naprawić.

Sejm przedstawił rządowi budżet zrównoważony i realny. Opracowany pierwotnie przez rząd nie posiadał tak realnych podstaw, jak obecnie. Będzie to wielkim dla rządu atutem w jego zabiegach o uzyskanie pożyczki zagranicznej, do której on dzisiaj przywiązuje największe znaczenie.

Bodajże w tej chwili najważniejszym zagadnieniem państwowym jest dla rządu zdobycie pożyczki. Za pośrednictwem oddanej sobie prasy co chwila pojawiają się wiadomości niezwykle optymistyczne o stanie rokowań. Już nieraz czytaliśmy takie opinie, rzadziej wszakże widzieliśmy realizację związanych z nimi nadziei.

Przy dzisiejszych zabiegach w grę wchodzi bodaj nie sama tylko Ameryka, lecz i Anglia, a w dalszym też zakresie i Liga Narodów. Przedwiecznie działy się śladem bruku prasy, jakkolwiek radziliśmy, by szerszym optymizmem znalazł rychło urzędujący. Kraj bowiem znalazłby wtedy oparcie dla swego rozwoju gospodarczego.

Rząd świadom jest trudności położenia. Patrzy na rzeczy jasno. Bilans handlowy w ostatnich miesiącach nieustannie się zmniejszał. Grudzień dał nam jeszcze nadwyżkę 28 milionów zł., a styczeń już ledwo — 7 milionów. Jaki będzie luty? Jak przetrwamy przednowek?

Są wszelkie dane, iż stan ten ujemny nie odbije się na naszej walucie. Zapasy Banku Polskiego są bardzo znaczne. Złoty posiada pokrycie ogromnie wysokie, 52%. Dzięki temu można przetrwać pewien okres krytyczny. Sferę kierowniczą liczą, iż przetrzymają okres krytyczny do nowych wyborów, kiedy w razie korzystne-

go urodzaju zdołamy eksportem poprawić nasz bilans handlowy.

Tu w danym momencie tkwi punkt ciężkości sytuacji. Niekorzystny wysoc dla państwa jest powołany wprawdzie, lecz stały wzrost drożyzny, która się szczególnie daje odczuwać przy spadku wartości złotego o 40%. Trudno przypuszczać, by na przednowku drożyzna zaczęła spadać.

Pod tym względem plan rządu jest jasny: liczy on, iż przy pomocy pożyczki zagranicznej zdoła pokonać ciężką obecną sytuację gospodarczą.

Mniej jasne są plany rządu w innych dziedzinach, zwłaszcza politycznych. Dwie są teraz szczególnie aktualne sprawy: jedna to samorządy, druga to ordynacja wyborcza do ciał ustawodawczych. Obie dwie bodaj ze sobą zespolone.

Byłoby rządowi wysoc na rękę, by mógł dokonać wyborów do samorządów w najbliższej przyszłości — zwłaszcza tam, gdzie może, t.j. w Kongresówce i Małopolsce i ziemiach wschodnich. Chodzi mu naturalnie w pewnej mierze o uruchomienie samorządów, dzisiaj będących w zastojach, ale w większym bodaj stopniu zależy mu na przekonaniu się o nastojach ludności.

Przy obecnym, niewłaściwym zresztą postawieniu sprawy, gdy przy samorządach odgrywają rolę czyniki polityczne, wybory do samorządów dadzą pewną prawdopodobność przyszłych wyborów do ciał ustawodawczych. Wedle tych wyników można by opracować plany, jak należy postąpić z Sejmem. Czyżnikami dziś górujące mogłyby się przekonać, czy mogą liczyć na przyszły Sejm.

Dlatego też obie sprawy są związane z sobą.

W rządzie nie słychać na razie o jakichś zamiarach poparcia usiłowań zmiany ordynacji wyborczej. Może to wyborach samorządowych trzeba było i o tem pomyśleć. Może wzięłyby górę poglądy, tu i ówdzie się tułające, iż należy Sejm ten zatrzymać i raczej dążyć do zmiany Konstytucji w tym duchu przedłużenia mandatów istniejącego Sejmu. Pogląd tego nie można bagatelizować, gdyż jest on poważnie wysuwany przez niektóre koła decydujące.

Mozna raczej uważać za prawdopodobne, iż koła kierownicze chcą zatrzymać Sejm awizali dążyć do innego ustroju. Zwalacza obecnie, gdy w grę wchodzi momenty gospodarcze i finansowe. Czy w razie uzyskania pożyczki nie przysłałyby kolej na finalizowanie zamierzeń majowych — to rzecz inna.

Oto garść zagadnień, stojących dzisiaj na widowni politycznej. Jak będą rozwiązane? W jakim kierunku potoczy się bieg spraw publicznych u nas? Któż to jest w stanie przewidzieć? H. W.

cia tego celu, zła i niemożliwa każda, która się z tym celem mija.

Są to zasadnicze tezy, które, miejmy nadzieję, mieć będą na uwadze posłowie sejmowi.

O sprawach samorządowych, a w szczególności o stosunku rządu do tych spraw pisze „Rzeczpospolita”:

Okazuje się, że pospieszyliśmy się zbyt przy pochwałach tych ustępów mowy p. wicepremiera Bartla, które jedynie były rzeczowe i trafne. Takim ustępem dodatkowym w przemówieniu wicepremiera było ustosunkowanie się do ordynacji wyborczej i całego Rządu, gdyż w jego imieniu p. Bartel przemawiał, do tekstu ustaw samorządowych, ustalonych w drugim czytaniu przez Komisję Administracyjną.

W swoim exposé p. wicepremier oświadczył dosłownie: — Różnicę poglądów Rządu i „płatki” poselskiej są zasadnicze. Projektów tych nie możemy przyjąć za podstawę do współpracy z Komisją z Administracyjną. Zdaniem Rządu (dorzucenie, do czasu wydania ustaw samorządowych) należy rozszerzyć na obszar Małopolski postanowienia dekretu o samorządzie powiatowym, obowiązujące w b. dzielnicy rosyjskiej. Rząd gotów jest inicjatywę poselską poprzeć, zastrzegając sobie jednakże wolną rękę co do szczegółów projektu poselskiego, zwłaszcza w punkcie, dotyczącym ordynacji wyborczej do gmin w Małopolsce.

Tymczasem w stanowisku tem rząd się zachował i już na najbliższym posiedzeniu komisji administracyjnej rząd się zgodził na projekt wprowadzenia w Małopolsce Wschodniej zgnębnej dla interesów narodowych ordynacji pięcioprzymiotnikowej.

O dziwo, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, bagatelizuje zastrzeżenie p. Bartla,

co do „wolnej ręki” Rządu w sprawie odnacji wyborczej i oświadcza, że gotów się zgodzić na takie zasady odnacji wyborczej, jakie zostaną ustalone w wyniku porozumienia się w kołach poselskich.

Znaczy to, że Rząd wycofuje się z uprzednio zajętą stanowiska. W tak ważnej sprawie, jak w kwestji wyborów do samorządów w Małopolsce — Rząd gotów iść za wnioskami „Wyzwolenia”, obliczając naturalnie na demagogię.

Tembardziej trudnym do zrozumienia staje się fakt, że autorem projektu „Wyzwolenia” jest nie kto inny, jak wiceminister Spraw Wewnętrznych p. Jaroszyński.

Projekt ustawy, opracowany przez pięć stronnictw prawicy i lewicy w znacznym stopniu poprawia dotychczasową ustrój samorządowy. A jednak Rząd oświadcza, że ten projekt jest tak radykalny, że nie nadaje się nawet do dyskusji, czemu nikt, że nie przeciwstawiliśmy się, ale nawet przyklasaliśmy p. Bartlowi. A tu naraz opinia publiczna dowiaduje się, że autorem najbardziej radykalnego, jaki tylko sobie można wyobrazić, projektu ustawy wyborczej do samorządów w Małopolsce jest wiceminister Jaroszyński i, że Rząd zgadza się, na projekt wywołanie, gdy kilka dni temu odrzucił projekt prawicy i centrum jako zbyt radykalny.

Wobec tego jak można ufać i wierzyć rządowi? Jak tu wygląda powaga i wartość oświadczeń Rządu?

Przypomina to bajkę Krylowa o łabędziu, szczerpaku i raku, którzy chcą wóz pociągnąć naprzód ciągnąć go każdy w swoją stronę.

Jest to jeszcze jeden dowód zupełnej bezprogramowości rządów pomajowych.

Sejm i Rząd.

Wykonanie reformy rolnej.

W ministerstwie reform rolnych prowadzone są bardzo intensywne prace nad opracowaniem i wydaniem szeregu koniecznych rozporządzeń do ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28.XII—25 r.

I tak ustalenie zasad szacowania nieruchomości ziemskich podległych przymusowemu wykupu przeszło już 2 stadja, a mianowicie: projekt odnośnego rozporządzenia został już opracowany przez M. R. R. i zaopiniowany przez Główną Komisję Ziemską.

Trzecie i ostatnie stadium tej pracy t. j. ustalenie ostatecznego tekstu rozporządzenia przez ministrów reform rolnych, rolnictwa i D. P. oraz Skarbu nastąpić ma niebawem, oczekiwac więc należy, że rozporządzenie omawiane ukaze się w krótkim czasie w Dzienniku Ustaw.

Przywileje dla handlu i przemysłu w Gdyni.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów rozpatrzony został, wniesiony przez ministra Przemysłu i Handlu projekt ustawy o rozbudowie m. Gdyni. Projekt ten zawiera szereg ważnych postanowień i przewiduje daleko idące ulgi podatkowe dla zakładów przemysłowych i handlowych, które powstaną w Gdyni.

M. in. ulgami, przedsiębiorstwa i instytucje handlowe, które powstaną w Gdyni, będą zwolnione od placenia po atku obrotowego. Przedsiębiorstwa, które osiada na terenie m. Gdyni, zwolnione będą od podatku przemysłowego, opłat aljenacyjnych itp. Niektóre ulgi podatkowe będą stosowane do r. 1935, inne aż do r. 1945.

Po-tem wszystkie przedsiębiorstwa, które jako spółki prawno-handlowe powstaną w Gdyni w ciągu najbliższych lat 6 u, zostaną zwolnione od wszelkich opłat i podatków, związanych z założeniem przedsiębiorstwa.

Komitet Ekonomiczny projekt ministra Przemysłu i Handlu zatwierdził. Projekt ten będzie przedmiotem obrad Rady Ministrów, poczem w najbliższym czasie uzyska moc prawną w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prace komisji skarbowo-budżetowej Senatu.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Ad. Imana (Ch. D.) na podstawie referatu sen. Buzka (Piast) obradowała wczoraj nad budżetem długów państwowych, rent i emerytur. W dyskusji przemawiali senatorowie Szerszewski, Kluszyński, Adelman i Popowski, który wniósł o skrócenie kwoty 20,000 prelininowanej na koszty statystyki emerytalnej. Sen. Adelman domagał się skrócenia wszystkich praw emerytalnych w jednym ministerstwie skarbu. W głosowaniu obydwa budżety przyjęto bez zmiany.

Starcie partyzantów białoruskich z komunistami na naszym pograniczu.

Onegdaj strażnica K. O. P. Nowinki, znajdująca się na odcinku Łużki, została zaalarmowana detonacją, a następnie strzałami jakie posyłały po stronie sowieckiej w odległości kilku kilometrów od granicy.

Jak się potem okazało detonacja i strzały powstały na skutek napadu partyzantów białoruskich na skład amunicyjny „pogranicznia” w Orzechowie, znajdującym w odległości 2 km. od st. Woronow. Partyzanci po rozbrojeniu warty sowieckiej wysadzili w powietrze skład amunicyjny, poczem wycofując się, ostrzelali patrol sowieckiej straży granicznej. (x).

Z kolei komisja będzie rozprawyła budżet M-stwa Spraw Wojskowych. Referentem jest sen. Januszewski (Wyzw.).

Ustawa o poborze rekruta.

Posiedzenie sejmowej komisji wojskowej odbyło w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem posła Anusza poświęcone było obradom nad ustawą o poborze rekruta w 1927 r. Ustawę to zreferował pos. Mączyski (Ch. N.) przedstawiając równocześnie wyczerpujące dane co do ilości obowiązanych do służby wojskowej w każdym roczniku, oraz tych, którzy faktycznie do wojska mogą być wcieleni. Niektóre cyfry przytoczone przez referenta wywołały dłuższą dyskusję, w ciągu której stwierdzono, iż wstępujemy obecnie w okres kryzysu poborowego, do poboru bowiem przehodzą roczniki t. zw. wojenne t. j. roczniki mniejsze co do ilości obowiązanych do służby wojskowej skutkiem zmniejszenia ilości urodzin i złego odżywiania dzieci w okresie wojennym. Stwierdzono również, że procent stawianictwa do poboru polepsza się z roku na rok. W dyskusji zabierali głos Lieberman (PPS), który zaproponował odmienną redakcję ustawy posła Polakiewicza (Str. Chl.), który domagał się przedłożenia ustawy o etatach i większej popularyzacji wśród ludności ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz posłowie Żalaska i Pieniążek. Co do poszczególnych kwestyj wyjaśnień udzielał ppuk. Petrzycki, który między innymi stwierdził, że niesprawiedliwe są zarzuty pod adresem władz wojskowych, jakoby niechcieli przyznawać stopnia oficera rezerwy byłym austriackim oficerom-żydom w Małopolsce, wskazując przytem, iż władze wojskowe ściśle stosują postanowienia ustawy o obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, oraz, że krzywdy nikomu się nie czyni, a ci którzy nie otrzymują stopnia oficera rezerwy sami ponoszą winę.

Sprostowanie urzędowe.

Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomość jaka się ukazała w Gazecie Porannej Warszawskiej z dn. 18 b. m. o dysmisji min. Skarbu Czechowicza, nie odpowiada prawdzie.

Z Litwy.

Sprawozdanie prof. Woldemara w sejmowej komisji spraw zagranicznych.

15 b. m. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym Prezes Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych prof. Woldemaras odczytał t. część projektu deklaracji rządowej, która dotyczy polityki zagranicznej. Jest ona bardzo obszerna, dając ocenę litewskiej polityki zagranicznej od chwili uzyskania niepodległości i odsłaniając perspektywy na przyszłość.

Następnie prof. Woldemaras złożył sprawozdanie z bieżących zagadnień polityki zagranicznej.

Następne posiedzenie komisji, na którym odbędzie się dyskusja nad projektem deklaracji, będzie miało miejsce we czwartek 17 lutego o godz. 9.

Zabiegi szwedzkie w Kownie.

W poniedziałek 14 lutego o godz. 12 min. 30 złożył prezydentowi państwa litewskiego wizytę nadzwyczajną poseł szwedzki i pełnomocny minister dla państw bałtyckich, a zarazem Litwy, znany polityk szwedzki p. Unden, który poraz pierwszy przybył do Kowna.

Karjera zamachowców wojskowych.

14 b. m. dekretem Prezydenta Republiki pułkownik Grigalunas-Głowackis został podniesiony do stopnia generała-porucznika. Tegoroczny dekretem Prezydenta Rep. dowódca II pułku piechoty im. Olgierda pułkownik Petrujtis otrzymał pełny stopień pułkownika.

Przed zupełnym uzależnieniem Litwy od Niemiec.

Preussische Kreuzzeitung donosi na podstawie informacji z litewskich kół politycznych, że poseł niemiecki w Kownie po powrocie z Berlina prowadził z rządem litewskim rokowania w sprawie zawarcia na szerszych niż do-

tań podstawach traktatu handlowego między Niemcami a Litwą oraz w sprawie zbliżenia gospodarczego między obu państwami. Litewskie ministerstwo spraw zagranicznych miało już opracować odpowiedni projekt traktatu. Po zatwierdzeniu tego projektu przez gabinet, delegacja handlowa litewska wyjedzie do Berlina.

Wystawa Bibliotek Wileńskich.

Otwarcie zapowiedzianej już w prasie Wystawy Bibliotek Wileńskich odbędzie się w niedzielę dnia 20 lutego 1927 r. o godz. 1-ej w poł. w gmachu uniwersyteckim, a mianowicie w Sali przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 3 (wejście z ulicy, obok Dziekanatu Wydziału Sztuk Pięknych U.S.B.).

W Wystawie uczestniczą wszystkie publiczne biblioteki wileńskie z Biblioteką Publiczną i Uniwersytecką na czele. Obok niej występuje małe jeszcze szerokiej publiczności znana Biblioteka im. Wróblewskich. Z większych bibliotek naukowych bierze udział przedewszystkiem Towarzystwo Przyjaciół Nauk, następnie Synod Ewang.-R-form. oraz Biblioteka Pedagogiczna Kuratorjum. Uniwersytet przedstawia swoje zakładowe biblioteki, a mianowicie Wydziału Sztuk Pięknych i Kliniki Chirurgicznej. W grupie bibliotek oświatowych widnieją na pierwszym miejscu Polska Macierz Polaka Szkoła i Czytelnia im. Zana. Biblioteka Reduty wreszcie jest przedstawicielem księgozbiorów specjalnych.

Ugrupowane wedle bibliotek okazy wystawowe obejmują w swej części historyczno-muzealną portrety osób zasłużonych dla biblioteki, widoki dawnych gmachów bibliotecznych, stare katalogi i co najcenniejsze księgi ze zbiorów. Część statystyczna wykazuje ciekawe wykresy wzrostu bibliotek i korzystania z ich zbiorów. Część techniczna, na którą najświeższe położono nacisk, zawiera widoki współczesnych urządzeń bibliotecznych, zestawia w naturze meble i aparaty biblioteczne, podaje przykłady gotowych katalogów i zobrazowuje używane w bibliotekach formularze. Zgromadzone wreszcie komplety wydawnictw poszczególnych bibliotek, jako też literaturę, traktującą o księgozbiórach wileńskich.

Organizujący Wystawę Zarząd Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich wybrał bieżący miesiąc luty na jej urządzenie ze względu na to, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przeznaczyło ten okres na propagandę książki i czytelnictwa. Zarząd żywi też nadzieję, że szerze koła publiczności, a w szczególności młodzieży, zainteresują się zgrupowaniem na Wyta-wie okazami, które zaznająmają nie tylko z bogactwem ksiąg i gotowymi wynikami działalności bibliotek, ale także z wewnętrznymi sprzężniami cichej zresztą bibliotecznej pracy i jej współczesnymi dążeniami.

Otworzył Wystawę przyrzekł osobiście Pan Wojewoda Raczkiwicz. Zarząd Koła zaprosił na otwarcie przedstawicieli nauki, szkoły, władz duchownych i świeckich, jakoteż osoby, zajmujące się książką. O ile kogoś z zainteresowanych przez przeoczenie pominał — zaprasza go niniejszem. Wystawa otwarta będzie codziennie (nie wykluczając świąt) w godzinach 11-ej przed południem do 6 wiecz. Wstęp (spowodowany koniecznością pokrycia kosztów) wynosi na otwarcie 1 zł., później 50 gr., a dla studentów i młodzieży 20 gr. Zorganizowane wycieczki szkolne pod opieką nauczycieli mają wstęp bezpłatny. Wystawa potrwa do pierwszych dni marca.

Muzyka w Wilnie.

Występ p. Sergiusza Benonięgo w „Lutni” w niedzielę ubiegłą pozwolił stwierdzić raz jeszcze, że artysta, ten posiadający głos duży i o szczególnie przyjemnym dla ucha brzmieniu nie wykorzystuje w całej pełni walorów swego głosu, dzięki wadliwej emisji. P. Benoni wydobyla głos prawie że wyłącznie z gardła, wskutek czego dźwięk jest wycisniony, stłumiony i niesie niedość daleko. Jest to tembardziej pożałowania godne, że muzyczna interpretacja jest przeważnie trafna. Pewną skłonność do zbytowego rozciągania i monotoni dynamicznej złożyć należy na karb wyżej wspom-



nianego mankamentu technicznego. Publiczności sporo, powodzenie znaczne.

Koncert Józefa Słiwieckiego nie przyniósł tym razem spodziewanych wrażeń.

Poziom interpretacji był niższy, w porównaniu z poprzednim koncertem tegoż pianisty. Sonata Schumanna wypadła blado. W namiętnej części pierwszej więcej było pozy niż szczerzego uczucia, w innych zainteresowanie słuchacza nie mogło się jakoś skupić ani na technice wykonania ani na oryginalności koncepcji interpretatorskiej.

Największe wrażenie wywarły Etudy Chopina i mocno już przebrzmiała Lisztowska parafraza Rigoleta.

Publiczność jak zawsze entuzjastycznie przyjmowała swego ulubieńca.

Przechodząc do sprawozdania z występu tanecznego p. Hryniewickiej zaznaczyć muszę, że rozumiejąc, iż ze zdaniem mojem i wielu się zgodzi, czuję potrzebę należytego uzasadnienia swego sądu. Niestety jest to niemożliwe. Musiałbym rozwinąć zasadniczą dyskusję estetyczną, przekraczającą granice dziedziny tańca artystycznego.

Ramy moich skromnych sprawozdań są na to za wąskie. Mojem zdaniem słabe strony popisu tanecznego p. Hryniewickiej wypływają z fałszywych założeń. Największym grzechem w sztuce jest brak formy, nie tak w niej nie razi jak wady konstrukcji, brak planu kompozycyjnego. Nawet natchnione improwizacje, będą zawsze tylko kaprysem dowolnością, niedopelnieniem. P. Hryniewicka weszła niestety na tę fałszywą drogę zaufania wyłącznie sześciemu przypadkowi, i intuicji. Stało się to już zapewne z chwiłą, w której p. Hryniewicka postanowiła wiaźać rozbrat z muzyką. Ostatni pokaz świadczy bowiem niezbicie, że p. Hryniewicka nie słucha jej, nie czepie z jej rytmu i ekspresji formy i idei dla swych tańców, skutkiem czego, to co tworzy jest bez treści, bez formy, monotonne i niepomysłowe. Kompozycje z perkusjami mają tę samą wadę. Użycie perkusji było niemuzyczne. Chaos brzęków, stuków i sekwencji nie jest rytmem, a tem samym nie jest muzyką.

Z przykrością kreślę te uwagi, ponieważ zawsze z zainteresowaniem śledziłem rozwój niewątpliwego talentu p. Hryniewickiej. Nie tracę nadziei, że będą miał jeszcze sposobność wyrazić swoje uznanie.

Wiecej środków był błędem, który nie koniecznie powtórzyć się musi. S. W—ski.

Ze świata.

Kult dla Hohenzollernów.

Wielką sensacją w Niemczech i wogóle w Europie wzbudziło ademasowanie Marty Barth, z sawodu kucharki, która, wyszukując naiwności i balwochwalcę część mas niemieckich dla rodziny byłego cesarza Wilhelma, przez 10 miesięcy podawała się za jego siostrzenicę — księżniczkę Małgorzatę.

Przez ten czas żyła bardzo wystawnie, koszmom mieszkańców miasta Ehrharthu w Turynji. Była jednak na tyle ostrożna, że obracała się wyłącznie w sferach mieszczan-skich, którym zaszczyt goszczenia kuzynki ukochanego cesarza nie pozwalał dostrzegać w jej zachowaniu się nieszego podejrzano.

Marta nie jest ładna, ani młoda. Ma lat 41. Przez dwa tygodnie gotowała jako kucharka na dworze księcia Oskara Hohenzollerna w Poczdamie.

Zupełnie jeszcze długoby opowiada „księżniczka” przy dobrych obładach o cesarskim dworze i jego przyjemnościach gdyby nie nieszczęśliwość innego osusta, młodego górnik Chary Domela, który dla odmiany udawał siostrzenicę Kronprinza. Demeł nie umiał zachować godności księżniczki, spłajł się przy okazjach jak baba, przycem popielniti rażące głupstwa. Wiele o nim doszły do cesarskiej rodziny, która poleciła policji zbadać sprawę, która oczywiście skończyła się aresztowaniem Domela, odgrywającego rolę arcyksięcia.

Po nitce do kłębka; odnaleziono i kuzynkę aresztowanego, a w rzeczywistości jego kochankę — Martę Barth, która ademasowana po 10 miesiącach księżniczki triumfowała osłada pod kluczem.

Rodzina Hohenzollernów starała się ukryć oba te występy księżniczki kucharki i pljaka górnik. Jednak stało się odwrotnie i o księżniczce kucharce poczęto głośno pisać w prasie europejskiej.

WSKAZANIA PROGRAMOWE OBOZU WIELKIEJ POLSKI

W tych dniach ukazał się w handlu pierwszy zeszyt Wskazań Programowych Obozu Wielkiej Polski p. t.

Zagadnienie Rządu

Napisał ROMAN DMOWSKI.

- Następne zeszyty ukazywać się będą w odstępach tygodniowych w porządku następującym:
1. ROMAN RYBARSKI — — — — — Polityka a gospodarstwo.
 2. JERZY ZDZIECHOWSKI — — — — — Zasady polityki finansowej.
 3. BOHDAN WASIUTYNSKI — — — — — Praw rządność.
 4. STANISŁAW HALLER — — — — — Armja, państwo i naród.
 5. ZYGMUNT BEREZOWSKI — — — — — Polityka zagraniczna.
 6. ROMAN DMOWSKI — — — — — Kościół i naród.
 7. Zagadnienie pracy.
 8. Polityka agrarna.
 9. ROMAN DMOWSKI — — — — — Ustrój państwowy.

Cena zeszytu 2 zł.

Serja I, złożona z 10 zeszytów, w przedpłacie zgóry 16 złotych (z przesyłką pocztową). Zamówienia przyjmuje Biuro Centralne Obozu Wielkiej Polski, Warszawa, Złota Nr. 5, m. 1. Broszura Romana Dmowskiego p. t. „Zagadnienie Rządu” jest do nabycia w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Cena 2 zł.

KRONIKA.

Przyjazd delegacji z Kowna na pogrzeb d-ra Basanowicza.

W środę dn. 16 b. m. zmarł w Wilnie najbardziej z pośród współczesnych czczony przez litwinów twórca ruchu niepodległościowego Jan Basanowicz jeden z założycieli „Ausry”, która odegrała wybitną rolę w latach osiemdziesiątych w życiu narodowym litewskim. Basanowicz od dłuższego czasu nie brał udziału w życiu politycznym i poświęcił się całkowicie pracy naukowej. Zmarł w wieku lat 71 na zapalenie płuc. Miejsce społeczeństwo litewskie postanowiło jaknajokazalej urządzać pogrzeb Basanowicza, aby nie tylko jaknajgorzej uczci

jego pamięć, ale równocześnie zademonstrować litewskość w Wilnie. Niezwłocznie po zgonie rozpoczęły się porozumienia z Kownem. Kowno wyraziło chęć wzięcia udziału w pogrzebie Basanowicza. Zapytane w tej sprawie władze polskie udzieliły zezwolenia na przyjazd delegacji litewskich z Kowna. Wobec tego pogrzeb Basanowicza postanowiono urządzić dopiero w poniedziałek dnia 21 b. m. W niedzielę oczekiwane jest przybycie delegacji organizacyjnej i społecznych z Litwy do Wilna przez linję demarkacyjną.

Rewizja działalności finansowej Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dowiadujemy się, że przed paru dniami delegacja Izby Okręgowej Kontroli Państwowej w Wilnie w osobach wiceprezesa p. Mikulskiego i radców pp. J. Falewicza i S. Guli przy udziale przed-

stawicieli Banku Polskiego i Banku Rolnego jako rzeczoznawców rozpoczęli badanie działalności finansowej Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z miasta.

Przerachowanie na złote komornego zaległego przed ustawą o ochronie lokatorów. § 42 rozporządzenia waloryzacyjnego, jak wiadomo, wyłącza od waloryzacji komorne, określone ustawą o ochronie lokatorów. W myśl ostatnio zapadłego orzeczenia sądu najwyższego (nr. spr. 336-26) wyłączenie to dotyczy jedynie komornego, należnego za czas od dn. 1 czerwca 1924 r. t. j. od chwili wejścia w życie ustawy o ochronie lokatorów z 1924 r., komorne zaś należne w rublach, markach lub koronach za czas poprzedni, ulega przerachowaniu na złote według przepisów, zawartych w rozporządzeniu waloryzacyjnym (lex Zoll). W tych wypadkach sąd przy przerachowaniu należności winien mieć na względzie zmiany w dochodowości domów wywołane wprowadzeniem ustawy o ochronie lokatorów w okresie czasu, za który należy się komorne.

kazu sporządzonego przez St. Oeony Nasion w Wilnie. Wykaz taki musi być wywieszony w sklepie na widocznym miejscu i zaopatrzone podpisem i pieczęcią Stacji Oeony Nasion. Przy nabywaniu nasion większymi partjami, należy wymagać od firm nasiennych, aby worki z nasionami były zakryte i opломowane przez tę Stację. Szanując się firmy nasiennicze muszą zezwasiu poddać analizie Stacji Oeony Nasion wszystkie swoje nasiona i wyniki tych badań (przedewszystkiem chodzi o siłę kiełkowania) wywieść na widocznym miejscu, w razie ujemnej oceny zle nasiona z handlu wycofać.

Ażby udogodnić szerszemu ogółowi korzystanie z analiz Stacji, Wil. T-wo Ogrodnicze weszło z nią w porozumienie i używało dla członków swych (a mogą nimi być i przedstawiciele firm nasiennych) rabat za prace analityczne Stacji, wynoszący 75 proc. od ceny normalnej.

Sprawy administracyjne.

W sprawie ruchu granicznego z Litwą. Dnia 21 b. m. odbędzie się z udziałem p. Starosty Witkowskiego posiedzenie w sprawie uregulowania ruchu na pograniczu z Litwą. (x)

Posiedzenie komisji rolnej w pow. Oszmiańskim. W dniach 25 i 26 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji rolnej na powiat Oszmiański. (x)

Ochrona lasów. Posiedzenie wojewódzkiej komisji ochrony lasów odbędzie się 28 b. m. (x)

Sprawy miejskie.

Kłedy miasto otrzyma na rozbudowę wyasygnowane 50 tys. złotych. Wobec tego, iż właściciele drobnych nieruchomości codziennie zgłaszają się do komitetu rozbudowy miasta z prośbami o pożyczki na remont domów, Magistrat poraz trzeci zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o nadesłanie tych 50 000 zł. w celu udzielenia z tej sumy pożyczki właścicielom drobnych nieruchomości. (p)

Podziękowanie. Tą drogą składamy podziękowanie wiceprezosa inż. p. Ciemnoońskiemu, Kierownikowi kursu inż. p. Kowalenko, oraz wszystkim wykładowcom za położoną pracę, dla podniesienia naszej wiedzy technicznej na II Kursie Nadzorczej i Telefon. przy Okręgowej Dyrekcji P. i T. w Wilnie. Absolwenci. 10020.

Sprawy szkolne.

Zwiększenie personelu nauczycielskiego w wileńskim okręgu szkolnym. Na rok 1927 Ministerstwo W. R. i O. P. zwiększyło nieznacznie ilość etatów nauczycielskich (szkół powszechnych). W związku z dodatkowym przydziałem dla Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, ustanowiony został z dniem 1 lutego r. b. nowy podział etatów. Ogólna ilość etatów na cały Okręg Szkolny Wileński wyraża się cyfrą 2245 etatów nauczycielskich, łącznie z etatowymi prefektami, katechetami i etatowymi nauczycielami szkół specjalnych. Według poszczególnych powiatów podział ten przedstawia się jak następuje: brześciański — 285 etatów, dziśnieński — 285 et., mołodzieżański — 145 et., oszmiański — 216 et., postawski — 212 et., święciański — 285 et., wilejski — 280 et., wileńsko-

trocki — 387 et. i m. Wilno — 300 et. (l.)

Przyznawanie praw prywatnym szkołom średnim. Rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. L. II 60/27 w sprawie przyznania prywatnym szkołom średnim ogólnokształcącym praw gimnazjów państwowych, wnosi pewne zmiany w dotychczasowym trybie. Nadawanie mianowicie szkołom prywatnym praw gimnazjów państwowych odbywa się co roku w miesiącach kwietniu i maju na następny rok szkolny. Nadane prawa, oparte na wizytacjach szkoły w danym roku szkolnym, obowiązują od września do końca następnego roku szkolnego i ewentualnie na dalszy rok lub lata. (l.)

Sprawy robotnicze.

Zebranie robotników hutniczych. Onegdaj odbyło się zebranie związku robotników kalwaryjskiej huty szklanej. Po wysłuchaniu sprawozdania z ogólnego zjazdu hutników, jaki ostatnio odbył się w Warszawie, zebrani uchwalili przyłączyć się do uchwały walnego zjazdu, żądającej 30% podwyżki zarobków. W związku z tą uchwałą wśród robotników hutniczych prowadzona jest agitacja, aby ewentualną odmowę poprzeć strajkiem. (x)

Sprawy białoruskie.

Reorganizacja białoruskiego hurtka. Na ostatnim posiedzeniu białoruskiego hurtka w Wilnie, wobec zdekompromitowania zarządu na skutek ostatnich aresztowań, wybrano nowy zarząd, w którego skład weszli: A. Zeniuk jako prezes, A. Stepowicz — sekretarz, A. Jacyna — skarbnik i członkowie zarządu: Lutow cz, Kazuro, Jermałowicz i M. Lutowicz. (x)

Nieporozumienia z białorusinami praskimi. Związek Białoruski studentów w Wilnie, zgłosił wystąpienie z Organizacji Zjednoczonych Studentów Białoruskich w Pradze. (x)

Z życia stowarzyszeń.

Syndykat dziennikarzy polskich w Wilnie ukończył się wczoraj na walnym organizacyjnym zebraniu, odbytem pod przewodnictwem tymczasowego zarządu. Wybory do Zarządu stałego dały następujące rezultaty: Na prezesa syndykatu powołano red. Czesława Jankowskiego na członków Zarządu pp. red. Stanisława Kodzia, Helenę Romer-Ochenkowską, kierownika Wileńskiego Oddziału Polskiej Agencji Telegraficznej Marjana Szydłowskiego i red. Bolesława Wścieklicę. Do Sądu Rozjemczego weszli: prezes Czesław Jankowski, p. Stanisław Węśławski i red. Bolesław Wścieklica. Do komisji rewizyjnej: p. Józef Batorowicz, prof. St. Kozaryn i red. Janusz Ostrowski.

Zarząd Wł. Ogniska Zrzeszenia Polskiego Nauczycielstwa Szkół Zawodowych podaje do wiadomości, że dzisiaj, w sobotę w sali Stow. Techników — ul. Wileńska 33 — odbędzie się towarzyskie zebranie urozmaicone śpiewem i deklamacją, oraz tańcami dla członków Zrzeszenia i wprowadzonych przez nich gości. Początek o g. 9-ej w. Bilety w cenie 1 zł. do nabycia przy wejściu.

U Techników. W niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 10 i pół rano w lokalu Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33) inż. W. Budkiewicz wygłosi odczyt „Mechaniczna niwelacja na kolejach żelaznych i drogach kołowych z zastosowaniem fotografii” oraz będzie demonstrował model swego wynalazku.

„Sokola”. W myśl uchwały walnego zgromadzenia z dn. 13 bm. zobowiązuje się każdego, bez wyjątku, członka T-wa do jaknajintensywniejszej akcji werbuunkowej nowych członków, przyczem pozyskania w ciągu roku bieżącego przynajmniej po 2-ch.

W celu zachęty ustanowiono wydawanie specjalnych odznak „zasługi propagandowej” w postaci ozdobyń żetonów lub broszek — mały srebrny — za pozyskanie 5 now. czł., srebrny większy — za 10 i złoty — za 25.

Pozyskani w ten sposób nowi członkowie winni odpowiadać bezwzględnie warunkom § 8 Statutu T-wa (polak, czci nieposzlakowanej, w wieku 21 l., zobowiązujący się do przestrzegania statutu, regulaminów i zarządzeń władz T-wa, tudzież do opłacania składek).

Tow. Historycznego. Dnia 20 bm. w niedzielę o godz. 12 w poł. w lokalu Seminarjum Historycznego (Zamkowa 11) odbędzie się posiedzenie Oddziału T-wa Historycznego. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności Towarzystwa, oraz odczyt dr. H. Lowmiańskiego p. t. „Stounki gospodarze na Litwie w wieku XIII”

Z życia Stowarzyszenia Dowborczyków. Zarząd Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowborczyków, podaje do wiadomości członków Oddziału Reprezentacyjnego, że zebranie członków, które było wyznaczone na dzień 20 lutego r. b. o godz. 12 min. 30 po południu w lokalu T-wa „Sokół” zostało odwołane. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że powyższe zebranie odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dn. 6 marca r. b. o godz. 12 w południe w lokalu T-wa „Sokół”, przy ul. Wileńskiej pod Nr. 10.

Sprawy akademickie. Z Koła Polonistów U. S. B. W dn. 20 i 27 b. lutego p. Jerzy Wysomirski wygłosi odczyty na temat „Charakterystyka najnowszej poezji polskiej z nawiązaniem do twórczości obcej”. — Odczyty powyższe odbędą się w lokalu Seminarjum Polonistycznego o godz. 5-jej pp. 55 Goście z poza Uniwersytetu — za wprowadzeniem członków Koła

Sprawy żydowskie.

Przyjazd delegacji palestyńskiej. Wczoraj dnia 18 b. m. po pięciodniowym przyjeździe do Wilna delegacja palestyńska Keren Hajessed w osobach Dr. Szmajraku Lewina i rabina M. Ostrowskiego celem rozpoczęcia tegorocznej kampanji zbierania ofiar na fundusz palestyński. Na dworcu kolejowym zebrali się tłumy publiczności żydowskiej i delegacje najrozmaitszych stowarzyszeń.

Handel i przemysł.

Rozwój Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców. Ostatnimi czasy Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijański rozwijał b. energicznie i szeroko zakrojoną akcję, zmierzającą do wciągnięcia coraz szerszych kół naszego kupiectwa do pracy organizacyjnej i konsolidacji handlu i przemysłu polskiego w Wilnie. Obecnie ilość członków zrzeszonych w ciągu r. 1924 sięga 200 tu. Zarząd Stowarzyszenia podtrzymuje b. żywe stosunki z ośrodkami handlu i przemysłu zarówno w Kraju jak i z zagranicą. Ostatnio, poza obroną interesów swoich członków wobec władz skarbowych, Zarząd zastanawiał się nad projektem rozporządzenia p. Prezydenta „O zastawie rejestrowym na towarach”, ustalając swoją opinię i wprowadzając szereg drobnych zmian. Wreszcie Zarząd przygotowuje i opracowuje szereg wniosków na doroczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia, które się odbędzie w marcu r. b. (o)

Zabawy.

Herbatka towarzyska Zrzeszenia Asystentów U. S. B. odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. o g. 5-jej po poł. w lokalu Klubu Intelligencji Pracującej (ul. Mickiewicza 17).

Teatr, muzyka i sztuka.

REDUTA na Pohulance. „Brat marnotrawny”. Dział o g. 8-jej w. po raz trzeci komedia w 3-ach aktach Oskara Wilde’a „Brat marnotrawny” z udziałem J. Solskiej, J. Zielińskiej, M. Zarebińskiej, C. Niedźwiedźkiej, J. Osterwy, St. Lechmana, E. Glińskiego, R. Łacińskiego i M. Pilla. Ceny miejsc od 50 gr.

„Lekomyślna siostra w niedzielę popołudniu. Jutro o g. 4-jej popoł. znakomita komedia w 4-ach aktach Wł. Perzyskiego „Lekomyślna siostra” a udziałem J. Solskiej i J. Osterwy. Ceny miejsc od 20 groszy.

Teatru Polskiego. Dziś i jutro „Płomienna noc”. Ceny miejsc od 20 groszy.

„Codziennie o 5-jej”, jako popołudniówka. Jutro w niedzielę o g. 3 m 30 pp. grana będzie świętą farsa Hennequina i Vebera „Codziennie o 5-jej”. Ceny od 20 gr.

„Pociąg widmo”. Sensacyjna sztuka „Pociąg-widmo” ukazuje się po raz ostatni w poniedziałek najbliższy.

„Potęga reklamy”. grana będzie we wtorek.

Najbliższa premiera. Zespół Teatru Polskiego codziennie przybiera doskonałą komedję z życia arystokracji rosyjskiej na emigracji „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” — Savoiira, w świetnym przekładzie Czesława Jankowskiego.

„Laureat międzynarodowego konkursu im F. Chopina” L. Szpanaleki w Wilnie. Jutro o g. 12 m. 30 pp. publiczność wileńska zapozna się z pianistą Leopoldem Szpanalekim, który otrzymał 2-gą nagrodę na konkursie międzynarodowym im. Chopina. Programie: Chopin, Bach, Debussy, Ravel, Różycki, i inni. Ceny miejsc od 50 gr.

Program radia na sobotę dnia 19 lutego. Warszawa (fala 1111). — 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarskie i meteorologiczne. 15.30 — 16.45 Stacja nieczynna. 16.45 — 17.10 Odczyt p. t. Życie mrówek, wygłosi prof. Adam Czartkowski. 17.15 — 18.40 Koncert popołudniowy. Wykonawcy Orkiestra P. R. prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), p. Juljusz Hoffman (śpiew) i p. Seweryn Sniekowski (obój). 18.40 — 19.00 Rozmaitości. 19.00 — 19.25 Odczyt p. t. Antoni Lange, wygłosi red. Zdzisław Dębicki (dział Literatura Polska). 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy. 19.45 — 22.10 Odczyt z działu Radjokronika — wygłosi Dr Marjan Stepowski. 20.10 — 20.30 Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty. 20.30 — 20.45 Dialog na tle Junoszy Stanisławskiego w wykonaniu pp.: Antoniego Bednarczyka i Henryka Kawalskiego. 20.50 — 22.00 Koncert muzyki klaviej. 22.00 — 22.30

Kronika Baranowicka.

Zajście w restauracji.

Dnia 17 lutego o godzinie 10-jej wieczorem dwaj oficerowie miejscowego garnizonu por. M. i kpt. W. polecieli grać w jednej z miejscowych restauracji orkiestrze: „My pierwsza brygada” i wzwali obecną publiczność do powstania. Gdy nikt się nie ruszył z miejsca por. M. strzelił z brauninga do znajdujących się przy sąsiednim stoliku ogólnie szanowanych obywateli pp. Legatowicza i Rymaszewskiego. Strzały na szczęście chybiły. Wówczas por. M. rzucił się z rewolwem w rękę w kierunku mecenasa Legatowicza, lecz został powstrzymany przez obecnego urzędnika p. Gołaczewskiego.

Mec. Legatowicz interpelował bezpośrednio w wydziale bezpieczeństwa i garnizonie. Interwencja ta miała ten skutek, że policja przybyła natychmiast, natomiast oficer inspekcji zjawił się dopiero po upływie 1 1/2 godziny. Przez cały ten czas obecna publiczność musiała słuchać ordynarnych wymysłów kpt. W. Gdy przybył inspekcji oficer, obecni na sali sędziowie z nowogródzkiego sądu okręgowego zażądały aresztowania sprawcy usiłowanego zabójstwa. Oficerowie opuścili salę nierozbrojeni i udali się z bronią do drugiej restauracji.

Signal czasu. Komunikaty prasowe, 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej, z cukierni Wielka Ziemianka.

Ruch wydawniczy.

„Samobójca do wynajęcia”. Ukazał się w sprzedaży mały tomik nowelek p. Boleśława Korwin-Bacha p. t. „Samobójca do wynajęcia”. Treść nowelek żywa i interesująca. Cena b. przystępna, bo tylko 50 groszy.

Proces o fałszowanie banknotów dwulotowych.

Kilku znających się na rzeczy żydków wpadło na pomysł fałszowania banknotów Banku Polskiego w odcinkach dwulotowych i puszczania ich w obieg.

W tym celu w maju 1925 r. w odległym o 16 km. od Wilna ustronnym zaścianku zw. Cieshanowiskami, gm. Rzeszańskiej, wynajęli niepozorne letnisko w domu Franciszki Wojciechowskiej. Sprowadzili się tu Lejba Lewin, Moszek Reznik i Eljasz Szumkier z żoną Chaną, dzieckiem i siostrą żony Merą Ajzykiewiczówną.

Po kilku dniach pobytu letników, na podwórze Wojciechowskiej przybył przypadkiem znajdujący się w okolicy st. post. z Nowo-Werek, Romuald Malawko. Na jego widok obie zażywające wywczasów lokatorzy poczęły biegać bezładnie, wykrzykując: „policja przysłała, policja”.

Zachowanie się to obudziło podejrzenie w przedstawicieli władzy, które wzmogło się tembardziej, kiedy zjawił się jakiś żyd, jak się później okazało, Lejba Lewin, który policjantowi poczęł czynić obietnicę dania mu 1500 dolarów, byleby tylko sobie poszedł.

W ucziwym posterunkowym odezwał się służbiści. Postanowił zapoznać się bliżej z ciekawymi lokatorami i w tym celu, puszczając przed siebie Lewina, wdrapał się na strych, gdzie ujrzał się w kompletnie urządzonym zakładzie litograficznym, a przy nim zatrudnionych dwóch żydów. Okazało się, iż nieznanymi ci zajęcia byli odbijaniem banknotów dwulotowych.

St. post. Malawko polecił wszytkim zejść na dół, w trakcie czego jeden z przedsiębiorców zdołał zbiec, pozostałym zaś kazał ułożyć się na podłogę, a sam gwizdaniem i strzałami alarmował o pomoc. W tym momencie Lewin i jego towarzysze proponowali już 3000 dolarów łapówki za zaniechanie sprawy, lecz i to nie odniosło skutku.

Kiedy nadbiegli pobliższe sąsiadzi oraz inni policjanci, przystąpiono do szeregowej rewizji. Na poddaszu znaleziono maszynę litograficzną, kamienie z odbitkami banknotów oraz gotowe już wyprodukowane 451 arkusz, zawierających po 16 sztuk oraz 355 arkuszy po 12 sztuk na każdym odbitych dwulotówek.

Całą tę fabrykę przewieziono do Nowo-Werek, a następnie do Wilna.

W wyniku dochodzenia pod sąd oddano 5-ciu ujętych, którzy wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych przed I-szym wydziałem karnym sądu okręgowego. Rozprawom przewodniczył sędzia Al. Jodziewicz.

Oskarżenie wnosili podprokurator p. Rauze.

Wczoraj wieczorem sąd wydał wyrok, którego mocą za usiłowanie podrobienia banknotów dwulotowych skazał Lejba Lewina l. 45 i Moszka Reznika l. 49 po 8 lat zaś Eljasza Szumkiera l. 28 na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem wszystkich praw staui. Dwie osoby sąd uniewinnił.

Kos.

Z KRAJU.

W sprawie gimnazjum rakowskiego. Często bywa, że grono ludzi, przejętych chęcią pracy społecznej, rozpoczyna jakąś akcję. Po przezwyciężeniu szeregu trudności, stworzona zostaje placówka oświatowa, czy gospodarza, która we-

getuje rok, dwa, wreszcie zamiera. Skąd to pochodzi?

Oto przedewszystkiem z braku zrozumienia u organizatorów warunków wśród jakich pracują i współczesnych potrzeb życia

Niedawno czytałem w „Słowie” notatkę o gimnazjum polskim w Rakowie, omawiającą poświęcenie nauczycielstwa, które, nie otrzymując należnych mu poborów, pozostaje na posterunku, uczy, pracuje, z nadzieją przezwyciężenia kryzysu.

Prawda, że poświęcenie godne podziwu, ale zapytajmy, czy nie szkoda wysiłków, pieniędzy, czasu na gimnazjum w Rakowie?

Czyż Raków nie może się obejść bez szkoły średniej ogólnokształcącej, mając w pobliżu bądź o bądź — w Mołodziecznie gimnazjum. Oby tylko Gródek nie poszedł za przykładem Rakowa!

Gimnazjum ma być podobno jakimś autydotum na destrukcyjną działalność hurtków.

Nie ludźmy się. Jeżeli to mieli na myśli działacze rakowscy, to możemy im wskazać lepsze środki, daleko skuteczniejsze.

Doprawdy, w dzisiejszych ciężkich czasach szkoda kilku tysięcy złotych na placówkę, nie mającą żadnych widoków rozwoju. Lepiej by było dać stypendium wybitnie zdolnym uczniom na kształcenie się w Wilnie.

Z jednej strony narzekamy na nadprodukcję ludzi o wykształceniu ogólnym, z drugiej zaś sami się przyuczyniamy, nawet ofiarne, do powiększenia zła.

Dobrze więc zrobili opiekunowie chwiejnego gimnazjum rakowskiego, przekształcając je na powszechną szkołę zawodową, względnie, skierowując swe siły do stworzenia np. Domu Ludowego, dającego siedzibę dla Kółka Rolniczego, Czytelni, Spółdzielni i t.d.

Mniej efektowne, ale pozytywne. S. C.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

- z dnia 18-go lutego.
- Chleb żytni przemiał 50% kl. 68—65, chleb żytni przemiał 70% kl. 63—60, chleb żytni razowy kl. 45—43, chleb pszenny przemiał 50% kl. 1.10—90, mąka pszenna przemiał 60% kl. 1.00—75, mąka żytnia razowa kl. 49—46, mąka żytnia pyłowa kl. 0—0, kasza jęczmienna kl. 75—60, kasza jaglana kl. 90—75, kasza gryczana kl. 95—80, kasza mauna kl. 1.50—1.20, kasza owsiana kl. 1.30—1.10, kasza perłowa kl. 90—70, pęczak kl. 65—60, groch polny kl. 70—50, Fasola biała kl. 70—60, ryż kl. 1.20—1.10, mleko niezbiernie l. 1.50—40, masło nieosolone kl. 8.00—6.50, masło osolone kl. 7.00—5.00, ser krowi zwyczajny kl. 2.00—1.40, jaja 1 szt. 23—21, słonina świeża kl. 4.20—3.50, słonina solona krajowa kl. 4.40—3.60, szmalce wieprzowy kl. 4.70—4.30, sadio kl. 4.40—3.60, śledź (szmalcówka) 1 szt. 30—10, olej rzep. kl. 2.20—2.10, kartofle kl. 12—8, cebula kl. 80—70, kapusta kwazona kl. 30—25, kapusta świeża kl. 50—40, marchew kl. 25—20, buraki kl. 20—10, brukiew kl. 15—10, śmietana l. 1.30—2.80, cukier kryształ kl. 1.40—1.25, cukier kostka kl. 1.75—1.65, sól biała kl. 35—30, kawa naturalna kl. 8.00, kawa zbożowa kl. 2.00, herbata kl. 30.00—14.00, węgiel —, drzewo opałowe —, nafta l. 1.50—0.90 gr., mydło wyuczajne do prania kl. 2.30—1.80, soda do prania kl. 50—40, proszek mydłany kl. 50—45, świeże kl. 2.60—2.30, pszenica kl. 46—45, żyto kl. 44—42, jęczmień kl. 36—34, owies kl. 39—35, gryka 40—37, kiełbasa wieprzowa 2.20—2.00, mięso wołowe kl. 2.20—2.00, mięso cielęce kl. 1.50, mięso baranie kl. 2.30, mięso wieprzowe kl. 2.80—2.30, siano kl. 15—10, sioma kl. 13—11, konieczyzna kl. 0—0, otręby pszenne kl. 31—30, otręby żytnie kl. 29—28, miotły szt. 15—10.

Zapisujcie się na członków Komitetu Wojewódzkiego pomocy dla akademików.

Zycie ekonomiczne. Ozywny ruch w porcie gdańskim.

Obrót towarowy w porcie gdańskim wskazuje w ubiegłym tygodniu znowu cyfry rekordowe, zwłaszcza z powodu zwiększenia się wywozu drzewa.

niemiecko-narodowych, dotyczące obrotu towarowego w porcie gdańskim nie sprawdzają się, a obrót ten nie tylko się nie zmniejszył, lecz przeciwnie zwiększa się.

W tym samym okresie sprawozdawczym przybyło do Gdańska ogółem 105 okrętów, w tem 58 bez ładunku.

Nowe banknoty 50 złotych

Począwszy od 1 marca 1927 r. wypuszcza Bank Polski w obieg 50-złotowe bilety bankowe II-giej

emisji, wykonane z papieru białego rypsowanego. Bilety nowej emisji różnią się od dotychczasowych szeregami, że posiadają z jednej strony szeroki niezadrukowany margines z znakiem wodnym, przedstawiającym podobiznę króla Stefana Batorego.

GIEEDA

WARSZAWA, 17.II. (Pat.) - Dolar 8,92-8,94-8,90. Holandia 359,05-359,95-358,15. Londyn 48,51-48,62-48,40.

Nowy Jork 8,95-8,97-8,93. Paryż 35,17-35,26-35,08. Praga 26,58 1/2-26,65-26,52. Szwajcaria 171,55 - 172,98 - 172,12.

Wiedeń 126,86 1/2-126,69-126,06. Włochy 38,97 1/2-39,07-88,88.

Papiery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 58,75-59,00-58,75, pożyczka dolarowa 86,00, pożyczka kolejowa 100,50, 8% pożyczka konwersyjna 98,00, 4 1/2% listy zastawne ziemskie zlotowe 50,50-51,50, 8%, warszawskie zlotowe 82,00 - 83,00, 5% warszawskie zlotowe 62,00-62,25, 4 1/2% warszawskie zlotowe 58,00.

6% obligacje m. Warszawy 1915-16 roku 31,00-30,50-30,75.

SPIESZCIE

Wystawę - Jarmark Taniej Książki dla Młodzieży

ul. Sw. Michalska 5. od godz. 11 rano - 6 p. poł. Wejście bezpłatne.

KONJAKI V. S. O. P. Wodki - Likieri. Zakłady Przemysłowe Winkelhausen, Tow. Akc. Starogard - Pomorze, Zał. 1846. Oddział Wilno, Mickiewicza 25.

M. GORDON ul. Niemiecka 26. CENY STAŁE.

WIELKA DOROCZNA WYPRZEDAŻ RESZTEK I WYSORTOWANYCH TOWARÓW. CENY WYJĄTKOWO NISKIE.

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5) Dział Kulturowo-Oświatowy Magistru m. Wina.

Cykl peranaków muzycznych. Niedziela dnia 20 lutego 1927 roku. VIII-my peranek (dla dzieci) "Wieszcząca lalka" - widowisko baletowe ze śpiewami z muzyką Beyera, układowi Lidji Winogradzkiej-Gregorewej.

"Rybak Islandzki" dramat w 10-ku aktach według powieści znanego francuskiego powieściopisarza Piotra Lotiego. W rol. gł. Landra Milwanoff i Karol Vanel.

"Królewicz Fiołków" Przepiękna symfonia.

KREM MIAFIOR UDELIKATNIAJ ODŚWIEŻA CERĘ CHRONI TWARZ I RĘCE PRZED PĘKANIEM HENRYK ŻAK POZNAŃ

AKUSZERKA AKUSZERKA M. LAKNEROWA. Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

"Białe Noce" (Prymabalerina Jego Cesarskiej Mości Monumentalne arcydzieło w 12 aktach z życia Carskiej Rosji lat ostatnich, oparte na tie głośnej powieści Laurids Bruna.

"Polonia" OSTATNIE DNI

"LUX" Dział zdobywczyński serc, niezrównana Mia May, Conrad Veidt i Albert Steinruck w sensacyjno-salonowym dramacie w 8-ku aktach TRAGEDJA KSIĘŻY GAGARYN ("W kajdanach małżeństwa") Realizacja genialnego Joe May.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Puhulanka 2, róg Zawalniai. W.Z.P.1

Bajka turecka. Bazu pewnego - opowiada bajka turecka - śmieć, jak zwykle, wysła na świat swoje i wielu bardzo w dniu tym zabrali starych, młodych, królów, księży, panów, wiości i sbraków. Narzeczone sblityła się do głupca i mówi: - Zab'eraj się, Waś, na tamten świat. Dasyd tują ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się. - Przyjmuje się do o śmieć, więc przez winy - odpowiada se skru- edemnia, kociasta panii cha Tiersny - leoz po- swalam sobie zwroćć - uwaga trybunali na wa- umierają bogact, umie- na okoliczność łagodzą: reja biedni, umierają sta- tego dnia padł stiny ry, umierają mądry, ale deszes i wróciłem do głupcy i głupstwa lud- domu przemoknięty nsw- kie mają szeptownia nie- skroś, powieśiłem się śmiertelnie. - I dia e- przeto, by zupełnie wy go "głupich jest poszet niepoliceony".

Kino "HELIOS" Wiosenna Premjera! Niezrównany Harry Liedtke, Czaru- jąca Lil Dagover w najnowszym przedudnem arcydziele miłości i piękna. Sensoo od godz. 4, 6, 8 i 10,15.

"Kupno"!!! Najwyższe ceny płacimy!!! za meble dywan, obrasy, antyki i różne rzeczy. - Kupno i sprzedaż Domi- nikańska 16, sklep oka- zyjnyh rzeczy. 9902-14

Młyn wodny do kupna lub dzierżawy poszukiwany zaraz Gotówka zapewniona Dom H.K. "Zachęta" Gdańska 6 tel. 9-05.

Kupię młyn wodny z gruntem ornym od 3-50 ha. Zgłoszenia piśmiennie Wilno, ul. Kasz- tanowa 4-22 J. R. 10007

SOLIDNIE lokujemy każdą sumę pieniężną. Wileńskie Biuro Komisowo-Handl. ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.

SKŁAD BRONI I ARTYKUŁÓW WSZELKIEGO SPORTU Warszawska Spółka Myśliwska ODDZIAŁ W WILNIE, Wileńska 10. Ma kasz-syt sawidomosci Sz. swych odbiorców, iż wawoniła sprzedać na raty (do 5 rat) oraz, że ceny ponownie zostały zniżone jako to: Bronie bezkurkowe od 235 zł. z akcesoriami od 320 zł naboje rutowe bezdymne kal. 12-30 sz. za 100 16-28 sz. 100 piśtoletowe oryginal. belgijskie F. N. - 65 10 sz. za 100 -75 18 sz. 100 Srut hartowany 250 za kilo i t. d. PRZY SKŁADZIE WARSZTATY REPERACYJNE.

HEMOROIDY STAN ZAPALNY - KRWAWIENIE - SWEDZENIE USUWA HEMORIN-KŁAWE

SKŁAD ŁÓZEK METALOWYCH. B. ŁOKUCJEWSKIEGO MICKIEWICZA 42. 36-0 Taniej wyprzedaje stare zapasy towaru: Łóżka na siatkach - - - - - od 35 zł. Materace sprężynowe patent. - - - - - 88 " z morskiej trawy - - - - - 25 " Krzesła wiedeńskie - - - - - 8.50 Stoliki, stoły, biurka damskie - - - - - 16 zł. Rtażerki - - - - - 10 " Szafy bielizniarki - - - - - 75 " Łóżeczka dziecięnie higieniczne - - - - - 75 "

POŻYCZKI załatwiamy szybko i dogodnie Wileńskie Biuro Komisowo-Handl., Mickiewicza 21, tel. 152.

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamko- wej w domu Nr 15 na zasadzie art. 1030 UPC ogła- sza, iż w dniu 25 go lutego 1927 roku o godz. 10-jej rano w Wilnie przy ulicy Szkaplernej Nr. 4 od- będzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składających się z maszyny i kłocy dębowych, należących do Fabryki Wyrobów Drzewnych "Expert Dęba", oszacowanych dla licytacji na sumę zł. 2.50 - na za- spokojenie pretensji Agnieszki Kociatkiewiczowej w sumie dolarów 418 z procentami i kosztami. Licytacja odbędzie się z zastosowaniem art. 1070 UPC.

Główny Cennik Nasion i t. p. na rok 1927 wysyła na żądanie bezpłatnie B. HOZAKOWSKI, Toruń (Pomorze) Skład i Hodowla Nasion - Zakłady Ogrodnicze. Rok założenia 1885 64188-6

SKŁAD ŁÓZEK METALOWYCH. B. ŁOKUCJEWSKIEGO MICKIEWICZA 42. 36-0 Taniej wyprzedaje stare zapasy towaru: Łóżka na siatkach - - - - - od 35 zł. Materace sprężynowe patent. - - - - - 88 " z morskiej trawy - - - - - 25 " Krzesła wiedeńskie - - - - - 8.50 Stoliki, stoły, biurka damskie - - - - - 16 zł. Rtażerki - - - - - 10 " Szafy bielizniarki - - - - - 75 " Łóżeczka dziecięnie higieniczne - - - - - 75 "

Za 1.600 dol. dom świeżo odremontowa- ny z ogródkiem w Wilnie Dom H.K. "Zachęta" Gdańska 6 telefon 9-05.

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.

Podróżująco potrzebny od zaraz na Wilno i Kresy, który już podróżował na stałą posadę i prowizję - ponieważ towar zabiera z sobą, potrzebna koniecznie kaucja 1.000 zł. Pierwsza Wielkopolska Fabryka Grze- bieni F. M. 111 r. Poznań, ul. Szewska 11, Tel. 23-17.

Dr. BLUMOWICZ CHOROBY WENERYZO- NE, SYPYLIS I SKORNE. UL. WIELKA 21. (Tel. 921) Od 9-1 i 3-8. W.Z.P.63

Dr. Włodzko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i wene- ryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5-6. Zawalnia ul. 22. W.Z.P. 20

Do sprzedania dom muirowany o 12 poko- jach oraz 2 drew. domy 3 dzies. ziemi Rossa 35. 10018

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY USUWAJA DRYGMALE PRUSKI z KOGUTKIEM.

Dr. ZELDOWICZ DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. WENERYZO- NE, SYPYLIS, SKORNE od 10-1, od 6-8 wiecz. KOBIETA-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECE chor. drog MOOZ, WENERYZO- ne. prz. 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.31

Dr. Leon Ginsberg Choroby wene- ryczne, skórne. Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od godz. 8 1/2 - 1 i 4-8, tel. 5-67. W.Z.P. 29

Manekiny od 15 zł do sprzedania. D.-H. F. MIESZKOWSKI ulica Adama Mickiewicza Nr. 23. 122-0

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.

OGŁOSZENIE. Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych ogłasza na dzień 18-go marca 1927 roku przetarg ofertowy na wydzierżawienie tar- taku w Wolkowsku. Warunki dzierżawy znajdujące się na wszystkich większych stacjach kolejowych Dyrekcji Wileńskiej oraz w Wy- dziale Zasobów także Dyrekcji, Wilno, ul. Słowackiego Nr 2. 4180-3

Dr. LUKIEWICZ Choroby skórne i wenerozyzne. przyjmuję od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9. - wejście z ul. Śniadeckich 1. W.Z.P.30

Dr. Sz. Borensztein Choroby skórne, wenerozy- ne i moczopłowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-9 w. ul. Mickiewicza 28-5. ul. Mickiewicza 28-5. ul. Gdańska 6 tel. 9-05. 0

ŁÓŻKA. 98-2 MATERACE, OTOMANY najtaniej nabyć można w D/H. H. SIKORSKI I S-KA. Zawalnia Nr 30.

Okoliczność łagodząca, Trybunał w Sheffield rozpatrywał niedawno sprawę Jack Tiersny, oskarżonego o uśmowa- nie gamobójstwa, uwa- nego przez angielskie prawodawstwo za prz- stępstwo. Sędzia, moni- tując ostro desperacko py: juś dokonyłś Bogu i ta go, czy ma coś na iudam? usprawniło swego- jego karygodnego powie- szenia się.